

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 lutego 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Andrzej Struzik
Sędziowie:	SSA Hanna Nowicka de Poraj SSA Sławomir Jamróg (spr.)
Protokolant:	sekr.sądowy Katarzyna Rogowska

po rozpoznaniu w dniu 7 lutego 2017 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w T.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji strony powodowej

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 14 czerwca 2016 r. sygn. akt IX GC 646/14

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że nadaje mu treść:

„I. zasądza od strony pozwanej na rzecz strony powodowej kwotę 80 059,60 zł (osiemdziesiąt tysięcy pięćdziesiąt dziewięć złotych 60/100) z ustawowymi odsetkami od dnia 31 lipca 2012 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. i z ustawowymi odsetkami opóźnienia od 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty;

II. oddala powództwo w pozostałej części;

III. zasądza od strony pozwanej na rzecz strony powodowej kwotę 10 331 zł (dziesięć tysięcy trzysta trzydzieści jeden złotych) tytułem kosztów procesu;

IV. nakazuje pobrać od strony pozwanej na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Krakowie kwotę 1 882 zł (tysiąc osiemset osiemdziesiąt dwa złote) tytułem wydatków wyłożonych przez Skarb Państwa.”

2. zasądza od strony pozwanej na rzecz strony powodowej kwotę 9 403 zł (dziewięć tysięcy czterysta trzy złote) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

UZASADNIENIE

Strona powodowa (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w T. wniosła o zasądzenie od strony pozwanej Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. 84 273,25 zł z ustawowymi odsetkami od 31 lipca 2012 roku do dnia zapłaty. W uzasadnieniu strona powodowa podała, że 30 grudnia 2011 roku strony zawarły umowę ubezpieczenia maszyn będących w posiadaniu strony powodowej. Jedną z ubezpieczonych maszyn była drukarka termotransferowa (...) S. (...). W dniu 16 maja 2012 roku podczas zwyczajnej eksploatacji drukarki doszło do uszkodzenia 5 głowic drukujących. Uszkodzenie miało charakter mechaniczny a nie eksploatacyjny. Powodowa spółka zgłosiła powstanie szkody pozwanej spółce, pozwana spółka odmówiła wypłaty odszkodowania powołując się na postanowienia ogólnych warunków ubezpieczenia

Strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie na swoją rzecz kosztów procesu. Pozwana przyznała, że strony zawarły umowę ubezpieczenia, zarzuciła, czy zgodnie z ogólnymi warunkami i umową ubezpieczenia pozwana spółka nie ponosi odpowiedzialności za szkody i zakresem ubezpieczenia nie są objęte szkody w częściach i materiałach eksploatacyjnych, które z uwagi na przeznaczenie i charakter pracy podlegają przyspieszonemu zużyciu lub regularnej wymianie w trakcie czynności konserwacyjnych zgodnie z dokumentacją techniczno-ruchową lub zaleceniami producenta, w szczególności wyłączenie to dotyczy narzędzi, wymiennych elementów oraz materiałów pomocniczych. Pozwana spółka zarzuciła, że powodowa spółka nie wykazała wysokości poniesionej szkody oraz że zgodnie z umową ubezpieczenia odszkodowanie powinno być pomniejszone o franszyzę redukcyjną w wysokości 5 % wartości szkody, nie mniej niż 1000 zł na każde zdarzenie.

Wyrokiem z dnia 14 czerwca 2016r sygn.. akt IX GC 646/14 Sąd Okręgowy w Krakowie oddalił powództwo (pkt I), zasądził od strony powodowej (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w T. na rzecz strony pozwanej Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. kwotę 6117 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt II) oraz nakazał pobrać od strony powodowej na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Krakowie 1882 zł tytułem wydatków wyłożonych przez Skarb P. (pkt III).

Podstawą tego rozstrzygnięcia było ustalenie, że:

Spółka (...) jako ubezpieczający zawarła z Towarzystwem (...) umowę ubezpieczenia maszyn ubezpieczonego spółki (...) w okresie od 1 stycznia 2012 roku do 31 grudnia 2012 roku. Ochroną ubezpieczeniową objęto zdarzenia ubezpieczeniowe powstałe z wszystkich przyczyn poza wyłączonymi w ogólnych warunkach umowy. Strony określiły sumę ubezpieczenia na 4020600 zł a franszyzę redukcyjną na 5 % szkody, nie mniej niż 1000 zł za każde zdarzenie. Strony wyłączyły odpowiedzialność ubezpieczyciela za szkody w częściach i materiałach eksploatacyjnych, które z uwagi na przeznaczenie i charakter pracy podlegają przyspieszonemu zużyciu lub regularnej wymianie w trakcie czynności konserwacyjnych zgodnie z dokumentacją techniczną - ruchową lub zaleceniami producenta; w szczególności wyłączenie dotyczy narzędzi, wymiennych elementów oraz materiałów pomocniczych, np.: wiertel, młotów do kruszenia, stempli, noży, ostrzy, brzeszczotów, pił, elektrod, żarówek, lamp, filtrów, wkładów topikowych bezpieczników, form odlewniczych i wtryskowych, matryc, walców deseniowych, obmurzy kotłów, wykładzin i powłok ogniotrwałych, rusztów, palenisk, dysz, palników, elementów z gumy, tkaniny i fileu, sit, pasów łańcuchów napędowych, pasów, taśm i łańcuchów przesyłowych, lin, drutów, kabli nieelektrycznych, paliw, katalizatorów, czynników chłodzących i grzewczych, smarów i olejów i materiałów wykorzystywanych do produkcji. Strony postanowiły, że jeżeli stopień uszkodzenia pozycji przedmiotu ubezpieczenia uzasadnia i pozwala na dokonanie jej naprawy, to ubezpieczyciel zrefunduje uzasadnione i udokumentowane koszty naprawy do wartości ubezpieczeniowej uszkodzonej pozycji przedmiotu ubezpieczenia, w granicach jej sumy ubezpieczenia lub uzgodnionego w odniesieniu do niej limitu odpowiedzialności. Jeżeli strony nie uzgodniły inaczej, ubezpieczyciel miał ustalić wysokość odszkodowania w oparciu o przedłożony przez ubezpieczającego szczegółowy kosztorys naprawy

lub wymiany pozycji, przedstawiony ubezpieczycielowi do akceptacji, lub rachunki potwierdzające poniesienie kosztów wraz ze szczegółową ich specyfikacją. Ubezpieczyciel miał prawo weryfikacji przedłożonych rachunków lub kosztorysu. Jeżeli koszty naprawy lub wymiany mienia poniesione zostały w walucie obcej, to do ich przeliczenia na walutę polską miał mieć zastosowanie kurs, według którego bank realizujący przelew przeliczył walutę obcą na złoty polski. W innych przypadkach zastosowanie miał średni kurs wymiany danej waluty podany przez NBP z dnia powstania szkody. W dniu 16 maja 2012 r. M. S. około godziny 10 obsługiwał drukarkę termo-transferową M.. Realizował typowe zlecenie produkcyjne polegające na zadruku folii drugiej generacji. Nagle zaobserwował niezadrukowane plamy i zmarszczki na powierzchni folii. Zatrzymał proces drukowania i tworzył maszynę, po czym zauważył, że folia wchodząca pod głowice drukujące uległa podwinięciu. Przesunął folię w trybie ręcznym kilka metrów do momentu jej wyprostowania i ponowił proces drukowania. Drukował pasek testowy. Na wydruku zaobserwował widoczne rysy i linie. Następnie przeprowadził procedurę czyszczenia głowic i wykonał test pracy wszystkich 4 głowic. Stwierdził, że zadruki wychodzące z wszystkich głowic są jednakowo złej jakości. Po konsultacji z działem technicznym podjął decyzję o demontażu 4 głowic z maszyny i zastąpieniu ich głowicą zapasową. Po założeniu głowicy przeprowadził czyszczenie maszyny i kalibrację zgodnie z instrukcją stanowiskową zakładu. Po wykonaniu kilkunastu metrów zadruku około godziny czternastej zjawisko podwinięcia folii się powtórzyło i nastąpiło uszkodzenie kolejnej głowicy. Po wystąpieniu ponownego uszkodzenia głowicy zatrzymał pracę maszyny i rozpoczął konsultacje z serwisem.

Spółka (...) zgłosiła Towarzystwu (...) szkodę z 16 maja 2012 roku polegającą na uszkodzeniu 5 głowic. W dniu 4 czerwca 2012 roku Towarzystwo (...) wezwało spółkę (...) do przedłożenia dokumentów i wyjaśnień niezbędnych do ustalenia okoliczności powstania szkody, po czym 14 czerwca 2012 roku wyznaczyło termin do złożenia dokumentów i wyjaśnień do 25 czerwca 2012 roku. Spółka (...) 28 czerwca 2012 roku przesłała Towarzystwu (...) żądane dokumenty i informacje. W dniu 8 czerwca 2012 roku spółka (...) podała Towarzystwu (...) okoliczności powstania szkody oraz złożyła ubezpieczycielowi oświadczenie, że urządzenie zostało zakupione w pierwszym kwartale 2009 r., że w maju i w październiku 2009 roku oraz w grudniu 2010 i w marcu 2012 r. wymieniano głowice, że producent określa żywotność głowic na 10 000 m zadruku. Głowice przepracowały 10 - 55 % normalnego przebiegu. Głowice drukujące były czyszczone zgodnie z instrukcją przed każdym rozpoczęciem dnia pracy, po każdej zmianie nośnika do zadruku oraz kolorowej folii termo-transferowej, a w razie konieczności podczas normalnej pracy maszyny. Sama maszyna oraz pomieszczenie, w którym znajduje się maszyna, było czyszczone każdego dnia przed rozpoczęciem pracy. W dniu uszkodzenia głowic drukujących zostały skrupulatnie wykonane wszystkie czynności, a czyszczenie maszyny oraz samej głowicy drukującej było zawsze wykonywane przy użyciu środków czyszczących rekomendowanych oraz częściowo dostarczanych przez producenta maszyny. Spółka (...) miała problemy z głowicami od zakupu maszyny w 2009 roku. Głowice były wymieniane przez przedstawicieli producenta, którzy sprawdzali za każdym razem stan maszyny, sposób eksploatacji i przestrzeganie procedur związanych z obsługą maszyny. Spółka (...) LTD z Izraela sprzedała spółce (...): 28 października 2009 roku 2 głowice do drukarki za 3950 euro z rabatem 50 %, 21 maja 2009 roku 2 głowice za 3950 euro z rabatem 50 %, 5 listopada 2009 roku 2 głowice za 3950 euro z rabatem 50 %. W dniu 14 czerwca 2012 roku spółka (...) LTD z Izraela wystawiła spółce (...) fakturę (...) za części na kwotę 20 079,50 euro, w tym za 5 głowic w cenie 3950 euro za sztukę, to jest łącznie za 5 głowic 19 750 euro. Spółka (...) LTD z Izraela nie udzieliła rabatu na głowice. Spółka (...) zapłaciła 18 czerwca 2012 roku spółce (...) LTD z Izraela 20 079,50 euro wskazując jako tytuł przelewu fakturę (...). Bank realizujący przelew przeliczył walutę po kursie 4,267 zł za euro. W dniu 31 lipca 2012 roku Towarzystwo (...) odmówiło wypłaty odszkodowania spółce (...), a następnie po rozpatrzeniu odwołania spółki (...) podtrzymało odmowę 18 października 2012 roku. Spółka (...) złożyła oświadczenie, że głowice do jej urządzenia drukującego nie są ani częściami, ani materiałami eksploatacyjnymi, ani też elementami, które z uwagi na przeznaczenie i charakter pracy podlegają przyspieszonemu zużyciu lub regularnej wymianie w trakcie czynności konserwacyjnych. Przedmiotowych głowic nie można także zaliczyć do narzędzi, wymienionych elementów oraz materiałów pomocniczych. Głowice są urządzeniami odpowiedzialnymi za przekazywanie impulsu elektromagnetycznego, który steruje dozowaniem ribbonu do wydruku na folię. Tym samym charakter pracy głowicy maszyny drukującej sprawia, że nie podlegają one przyspieszonemu zużyciu ani także regularnej wymianie w trakcie czynności konserwacyjnych. Żywotność głowic drukarki termotransferowej (...) S. (...) jest krótsza niż pozostałych elementów urządzenia. Producent zaleca wymianę głowic po upływie 6 miesięcy ich używania lub po wykonaniu 10

000 m zadruku. Producent udziela krótszej gwarancji na głowice niż na pozostałe elementy drukarki. Po upływie 6 miesięcy używania głowic lub wykonaniu 10 000 m zadruku jakość wydruku może się pogorszyć.

Powyższy stan faktyczny sąd ustalił w oparciu o dowody osobowe, dowody z dokumentów, w tym umowę i ogólne warunki umów, fakturę oraz oświadczenie producenta a także w oparciu o opinię biegłego. Wniosek o powołanie kolejnego biegłego Sąd Okręgowy oddalił przy przyjęciu, że biegły powołany w sprawie udzielił w sposób przekonujący odpowiedzi na pytania sądu a jego zadaniem nie było dokonywanie wykładni umowy zawartej przez strony lecz przedstawienie cech uszkodzonego urządzenia.

Przy tym stanie faktycznym Sąd Okręgowy przywołując treść art. z art. 805 § 1 i § 2 zd. 1 k.c. wskazał, że w ramach swobody umów wynikającej z art. 353¹ k.c. mogą wyłączyć odpowiedzialność ubezpieczyciela w pewnych przypadkach. W niniejszej sprawie strony wyłączyły odpowiedzialność ubezpieczyciela za szkody w częściach i materiałach eksploatacyjnych, które z uwagi na przeznaczenie i charakter pracy podlegają przyspieszonemu zużyciu lub regularnej wymianie w trakcie czynności konserwacyjnych zgodnie z dokumentacją techniczną - ruchową lub zaleceniami producenta. Uszkodzone głowice są częściami drukarki. Głowice podlegają przyspieszonemu zużyciu, ponieważ ich żywotność jest niższa niż samej drukarki. Po 6 miesiącach używania lub wykonania 10 000 m zadruku jakość druku spada. Dlatego strona pozwana nie odpowiada za szkody powstałe na skutek uszkodzenia głowic.

Strona powodowa akcentowała, że do uszkodzenia głowic nie doszło na skutek ich zużycia w wyniku normalnej eksploatacji. Bardzo prawdopodobne, że to twierdzenie jest prawdziwe. Jednakże z umowy, którą strony zawarły, wynika, że strona pozwana nie ponosi odpowiedzialności za szkody w częściach, które z uwagi na przeznaczenie i charakter pracy podlegają przyspieszonemu zużyciu, niezależnie od tego, co było przyczyną szkody. Umowy nie można rozumieć w ten sposób, że strona pozwana nie ponosi odpowiedzialności za szkody w częściach, które z uwagi na przeznaczenie i charakter pracy podlegają przyspieszonemu zużyciu, tylko wtedy, kiedy szkoda następuje na skutek przyspieszonego zużycia tych części, czyli na skutek normalnej eksploatacji urządzenia. Wobec powyższego Sąd Okręgowy oddalił powództwo .

Jednocześnie Sąd odniósł się negatywnie do zarzutu, że strona powodowa nie wykazała wysokości szkody i przedstawił wyliczenie w tym zakresie wynikające z materiału dowodowego. Wskazał, że według umowy wysokość szkody ustalana jest na podstawie rachunków przedłożonych przez ubezpieczonego. Powodowa spółka przedstawiła taki rachunek (karta 136, 217, 298) oraz dowód zapłaty (karta 218). Powodowa spółka wcześniej wprawdzie nabywała głowice płacąc niższą cenę, ale wynikało to z udzielonego jej rabatu, co wynika z treści faktur. Głowice nabyte przez powodową spółkę w miejsce uszkodzonych głowic zostały nabyte po cenie bez rabatu. Odszkodowanie wynosi więc 84 273,25 zł (19 750 euro x 4,267 zł/euro = 84 273,25 zł), a więc tyle, ile domagała się powodowa spółka. Odszkodowanie powinno być jednak pomniejszone o franszyzę redukcyjną. Franszyza redukcyjna wynosiła 5 % szkody, czyli 4213,66 zł. O taką kwotę powinno zostać obniżone odszkodowanie, gdyby odszkodowanie co do zasady należało się powodowej spółce. Jako podstawę

Orzeczenia o kosztach procesu sąd powołał art. 98 § 1 i § 3, art. 99 i art. 108 § 1 k.p.c. oraz § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu. Jako podstawę ściągnięcia kosztów sądowych powołano art. 113 ust. 1 u.k.s.c. w zw. z art. 83 ust. 2 u.k.s.c.

Apelację od tego wyroku wniosła strona powodowa zarzucając sprzeczność ustaleń z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego polegającą na przyjęciu, że nie podlega ochronie ubezpieczeniowej, w myśl łączącej strony umowy ubezpieczenia maszyn nr(...) (...) z dnia 30 grudnia 2011r. oraz OWU dla tego rodzaju umów, szkoda jaką powód poniósł polegająca na jednoczesnym, przedwczesnym (względem przewidywanego okresu użytkowania) uszkodzeniu pięciu głowic drukujących w drukarce termotransferowej firmy (...), skutkującym koniecznością ich wymiany, podczas gdy ustalenie to jest sprzeczne z treścią umowy i treścią §2 ust. 7 OWU w związku z §2 ust. 6 pkt 2 OWU oraz treścią opinii biegłego M. .

Strona powodowa wniosła o zmianę wyroku w części oddalającej powództwo ponad kwotę franszyzy i zasądzenie od pozwanego na rzecz strony powodowej kwoty 80059, 60 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 31 lipca 2012r. do dnia zapłaty oraz stosowne rozstrzygnięcie o kosztach postępowania za obie instancje, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Strona pozwana wniosła o oddalenie apelacji i o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego

Rozpoznając apelację Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Powoływanie się przez pozwanego na stanowisko biegłego może mieć znaczenie dla oceny charakteru uszkodzenia sprzętu drukującego tj oceny znaczenia głowic dla funkcjonowania całego sprzętu. Jak jednak słusznie wskazał Sąd Okręgowy biegły nie był powołany do oceny treści i wykładni oświadczeń woli stron, gdyż ta ocena należy do Sądu. Zauważyć jednak należy, że w przypadku gdy okaże się, że strony w chwili składania oświadczeń woli rozumiały różnie sformułowania zawarte w oświadczeniach, to wówczas sens oświadczenia woli ustala się według tego, jak adresat oświadczenia powinien był zrozumieć sens użytych sformułowań przy zachowaniu starannych zabiegów interpretacyjnych (por. wyrok SNz dnia 13 grudnia 2013r/ sygn. .akt III CSK 66/13 LEX nr 1463871). Sens ten uzależniony jest od kontekstu użytych wyrażeń w tym nie tylko związków treściowych występujących między zawartymi w tekście postanowieniami ale także przy uwzględnieniu znaczeń technicznych, które może wyjaśnić biegły. W tym przypadku Sąd Okręgowy w sposób niewystarczający rozważył związki treściowe pomiędzy poszczególnymi zapisami OWU. Sąd Apelacyjny zauważa, że z treści polisy i powołanego tam §2 OWU oraz definicji zawartych w §1 OWU wynika, że ochrona ubezpieczeniową objęto wypadek uszkodzenia maszyn lub ich części przy uznaniu za zdarzenie ubezpieczeniowe: nagłego, nieprzewidzianego i niezależnego od woli ubezpieczającego powstania szkody w postaci fizycznego uszkodzenia lub zniszczenia maszyn lub ich części powodującej konieczność naprawy wymiany lub odtworzenia lub zniszczenia. Zamiarem stron było udzielenie możliwie szerokiej ochrony ubezpieczeniowej za wyjątkiem włączeń wskazanych w OWU skoro wskazano, że zdarzenia dotyczą wszystkich przyczyn zdarzeń ubezpieczeniowych a więc wszystkich wskazanych ewentualnych szkód, które wynikają z przypadku. Treść §2 ust. 2 wskazuje, że za przypadkowe uszkodzenie uznawano także pozaestetyczne wady tkwiące w przedmiocie ubezpieczenia, nie znane ubezpieczającemu w chwili zawarcia umowy(a więc ukryte), w tym także wynikające z działania lub zaniechania producenta, niedbalstwa montażyistów i pracowników obsługi. Użycie bowiem formy „w szczególności z wymienionych poniżej” wskazuje, że zwrot ten dotyczy przykładowych przyczyn zdarzeń ubezpieczeniowych a nie włączeń, dla których właściwy byłby zwrot („w szczególności wymienionymi poniżej”). Ryzyko ubezpieczyciela dotyczyło więc także szkód wywołanych zarówno nieumyślnie przez osoby trzecie jak i przypadkowych uszkodzeń poza wyjątkami i wskazanymi w OWU, które nie mogą być interpretowane w sposób rozszerzający. Wskazują na to ogólne zasady wykładni z których wynika, że wyjątków powinny być interpretowane ściśle jak też dyrektywa, że wątpliwości co do tekstu wzorca przygotowanego przez ubezpieczyciela powinny być wykładane z korzyścią dla ubezpieczonego (por. wyrok Sadu Najwyższego z dnia 26 stycznia 2006 r. sygn. akt V CSK 90/05 Legalis Numer 177254). Wprawdzie orzeczenie to dotyczyło konsumenta jednakże nie zmienia to znaczenia zasadniczego ogólnego wyrażonego tam poglądu, potwierdzonego także innymi orzeczeniami że „umowa ubezpieczenia pełni funkcję ochronną i przy wykładni jej postanowień nie może tracić z pola widzenia jej zasadniczego celu”.

Niewątpliwie przepis §2 ust. 6 wyłączył spod ubezpieczenia szkody w częściach i materiałach eksploatacyjnych, które z uwagi na przeznaczenie i charakter pracy podlegają przyspieszonemu zużyciu lub regularnej wymianie w trakcie czynności konserwacyjnych zgodnie z dokumentacją techniczno-ruchową lub zaleceniami producenta. W szczególności wyłączenie dotyczyło narzędzi, wymiennych elementów oraz materiałów pomocniczych wskazanych przykładowo w §6 ust. 2. Przepis §2 ust. 7 wskazywał, że ubezpieczyciel wypłaci odszkodowanie w przypadku uszkodzenia części wskazanych w §2 ust6 pkt 2 w wypadkach tamże wskazanym, nie wymieniał już jednak materiałów eksploatacyjnych. Mimo więc koniunkcji zawartej w §2 ust. 6 pkt 2 zrównującej części maszyn z materiałami eksploatacyjnymi poprzez użycie spójnika „i”, to jednak ogólne warunki umów z uwagi na § 2 ust. 7 rozdzielały wskazane w § 2 ust. 6 pkt2 elementy tj. części, które z uwagi na przeznaczenie i charakter pracy podlegają

przyspieszonemu zużyciu lub regularnej wymianie od materiałów eksploatacyjnych, które ze swej istoty podlegają przyspieszonemu zużyciu lub regularnej wymianie. Dla wykładni umowy ma znaczenie czy głowice stanowią części o jakich mowa w §2 ust. 6 , zaś na tę ocenę może wpływać wskazane wyżej rozdzielenie na „części” oraz „na materiały eksploatacyjne” szczególnie z uwagi na zawarte in fine dookreślenie dotyczące czynności konserwacyjnych zgodnie z dokumentacją techniczno-ruchową lub zaleceniami producenta. Użycie w §2 ust. 6 pkt 2 spójnika „lub” może więc świadczyć o celowym wyróżnieniu obok materiałów eksploatacyjnych : 1) części, które z uwagi na przeznaczenie i charakter pracy podlegają przyspieszonemu zużyciu , 2) części które podlegają regularnej wymianie w trakcie czynności konserwacyjnych zgodnie z dokumentacją techniczno-ruchową oraz 3) części , które podlegają regularnej wymianie w trakcie czynności konserwacyjnych zgodnie z zaleceniami producenta. Mniejsze znaczenie dla tej sprawy ma wykładnia czy w tych dwóch ostatnich wypadkach chodzi dodatkowo o części , których wymiana (w trakcie czynności konserwujących zgodnie z zaleceniami producenta lub dokumentacją techniczno-ruchową) podyktowana jest przeznaczeniem i charakter pracy czy też zalecenia wymiany wynikają z innych przyczyn. W tym bowiem przypadku zalecenia producenta nie wskazywały by części te miały być regularnie wymieniane w trakcie czynności konserwacyjnych (k-214, 403, 412). Także dokumentacja techniczna, w tym instrukcja obsługi nie wskazuje by części podlegały wymianie w trakcie czynności konserwacyjnych (opinia k-485). Wyróżnienie więc w OWU w ramach wyłączenia poprzez użycie spójnika „lub”: „części, które z uwagi na przeznaczenie i charakter pracy podlegają przyspieszonemu zużyciu”, wskazywałoby na słuszność przyjętej koncepcji Sądu pierwszej instancji. Użycie w §2 ust. 6 pkt 2 spójnika „lub wskazywałoby bowiem na samodzielne wyłączenie odpowiedzialności w odniesieniu do „części które z uwagi na przeznaczenie i charakter pracy podlegają przyspieszonemu zużyciu bez względu na zalecenia producenta i na wskazania zawarte w dokumentacji dotyczące regularnej wymiany w trakcie czynności konserwujących, szczególnie że zalecenia producenta czy dokumentacja nie mogą się ze swej istoty odnosić do zwrotu „przyspieszonego zużycia”, mającego charakter obiektywny. Taką też interpretację przeprowadził Sąd Okręgowy odwołując się do cechy przyspieszonego zużycia głowic wskazując, z powołaniem na warunki gwarancji, że żywotność tych elementów jest niższa niż samej drukarki. Po 6 miesiącach używania lub wykonania 10 000 m zadruku jakość druku bowiem spada.

Sąd Apelacyjny zwraca jednak uwagę na użycie spójnika „i” w §2 ust. 6 pkt w jego wstępnej części w istocie zrównującego charakter zużycia części z materiałami eksploatacyjnymi, co wskazuje na przyjęcie innej możliwej interpretacji, że zamiarem wyłączenia odpowiedzialności objęte były tylko takie elementy których przyspieszone zużycie jest oczywiste i wynika z normalnej eksploatacji a częstotliwość ich wymiany jest zbliżona do wymiany materiałów eksploatacyjnych. Za tym przemawia też odwołanie do zużycia wynikającego z przeznaczenia i charakteru pracy. Przy takiej interpretacji przedmiotem wyłączenia mogły być tylko części podlegające przyspieszonemu zużyciu wynikającemu z przeznaczenia i charakteru pracy, które z tej przyczyny podlegają koniecznej a w konsekwencji także zalecanej regularnej częstej wymianie w trakcie normalnych czynności konserwacyjnych, co nie mogłoby dotyczyć części , której żywotność z założenia jest znacznie dłuższa i nie ma charakteru przyspieszonego i ewentualna ich konieczność wymiany nie jest powiązana z przeglądami, na co słusznie zwracał uwagę biegły w opinii (opinia k-531i k-619) . Nawet jeżeli konieczność wymiany głowic dla zapewnienia pełnej funkcjonalności drukarki cechuje pewna regularność to nie ma ona charakteru przyspieszonego , dokumentacja techniczna nie wskazuje też , że regularna wymiana powiązana jest z czynnościami konserwacyjnymi zgodnie z dokumentacją techniczno-ruchową. Przede wszystkim zaś użycie spójnika „i” w §2 ust. 6 pkt wskazuje, że wyłączenie odpowiedzialności nie może nastąpić jeżeli uszkodzenie następuje poza normalną eksploatacją . Za taką interpretacją, odpowiadającą celowi umowy ubezpieczenia, opowiada się Sąd Apelacyjny. Przy modułowej budowie w zasadzie w maszynie nie ma elementu, który nie powinien być zgodnie z zaleceniami wymieniony po dłuższym okresie czasu i w zasadzie każda awaria maszyny dotyczyłaby elementu podlegającego możliwej wymianie według zalecenia producenta, co czyniłoby wyłączenie zasadą. Z tych względów dokonano odmiennych ustaleń co do wykładni woli stron w odniesieniu do postanowień wzorca tj OWU w części dotyczącej włączeń odpowiedzialności .

Przede wszystkim jednak dla rozstrzygnięcia nie są obojętne przyczyny uszkodzenia głowic. Stwierdzenie tych przyczyn wymagały wiedzy specjalistycznej. Z opinii biegłego M. M. (3) wynikało , że przyczyną uszkodzenia głowic były inne elementy drukarki (k-530 i k-621) . Ta ocena jest logiczna zważywszy, że głowice wymieniano wcześniej

kilkakrotnie przed upływem terminu gwarancji oraz okoliczność, że uszkodzenie miało charakter mechaniczny a więc musiała nastąpić kolizja głowic z innymi elementami drukarki. W tym przypadku nie chodziło więc o spadek żywotności wynikający z normalnego korzystania z drukarki lecz o uszkodzenie mechaniczne głowic jako następstwo nieprawidłowego działania innych elementów. Nawet więc przy przyjęciu, że szkoda w tym przypadku dotyczyła części podlegających przyspieszonemu zużyciu to i tak dotyczyłaby części wskazanych w § 2 ust. 7, za uszkodzenie których ubezpieczyciel jednak odpowiada. Ubezpieczyciel zobowiązał się bowiem wypłacić odszkodowanie, jeżeli szkoda dotyczy części wskazanych w ust. 6 § 2 a szkoda ta wystąpiła w konsekwencji szkody niewyłączonej z zakresu ubezpieczenia i podlegającej odszkodowaniu. Nawet więc przy zakwalifikowaniu głowic do wyłączenia z zakresu ochrony jako: części, które ulegały przyspieszonemu zużyciu to i tak ubezpieczyciel był zobowiązany do wypłaty, jeżeli uszkodzenie to było konsekwencją szkody niewyłączonej z zakresu ubezpieczenia i podlegającej odszkodowaniu. W zakresie stwierdzenia przez biegłego, że przyczyną uszkodzenia głowic były inne elementy nie podniesiono zarzutów (k-562 k-638). Zarzuty dotyczyły jedynie oceny stopnia zużywalności głowic. Skoro więc ubezpieczyciel nie zakwestionował mechanicznego charakteru uszkodzeń i nie wskazał innej przyczyny uszkodzenia głowic, niż wskazana przez biegłego oraz nie wykazał, że te inne elementy podlegają wyłączeniu to należało uznać zaistnienie zdarzenia objętego ochroną ubezpieczeniową.

Powyższa zmiana ustaleń wynika z innej oceny Sądu Apelacyjnego postanowień zawartych w OWU. Ta zaś ocena podyktowana jest tym, że głowice są najbardziej istotną częścią drukarki a ponadto poza obudową zużycie po pewnym okresie a w konsekwencji wyłączenie odpowiedzialności musiałoby dotyczyć w istocie wszystkich elementów składających się na rzecz złożoną jaką jest drukarka. Szkoda polegająca na fizycznym uszkodzeniu lub zniszczeniu części powodująca konieczność naprawy lub wymiany (definicja §1 OWU) praktycznie zawsze podlegałyby wyłączeniu z zakresu ochrony. Wykładnia dokonana przez Sąd Okręgowy czyniłoby więc ochronę ubezpieczeniową martwą. W takim przypadku uchylenie się od świadczenia na rzecz ubezpieczonego jest nie tylko niezgodne z celem ubezpieczenia, lecz także stanowi akt nielojalności ubezpieczyciela i nie zasługuje na ochronę prawną. Powyższe oznacza zasadność apelacji.

Sąd Apelacyjny podziela natomiast ustalenia Sądu Okręgowego co do wyliczenia wysokości szkody. Niewątpliwie strona pozwana poniosła koszty, które po przeliczeniu według wskazanego przez Sąd Okręgowy kursu walut (§12 ust/9 OWU) daje kwotę 84 273,25zł. To, że wcześniej strona pozwana uzyskała rabat nie oznacza, że rabat ten miał charakter stały. Po odliczeniu więc franszyzy ubezpieczyciel jest odpowiedzialny w zakresie kwoty 80059,60zł, która powinna zostać wypłacona na podstawie art. 805§1 i §2 pkt1 k.c. w terminie określonym w §15 ust. 1 OWU. Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny zmienił na podstawie art. 386§1 k.p.c. zaskarżony wyrok i zasądził tę kwotę z ustawowymi odsetkami (odpowiednio od dnia 1 stycznia 2016r. ustawowymi odsetkami opóźnienia. W dniu 28 czerwca 2012r. pozwana miała wszystkie dane by wypłacić odszkodowanie. Zasadzenie więc odsetek od dnia 31 lipca 2012 roku tj od daty kiedy Towarzystwo (...) odmówiło wypłaty odszkodowania miało oparcie w 481 § 1 i 2 k.c. O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98§1 i 3 k.p.c. przy uznaniu, że strona powodowa nieznacznie uległa co do części żądania. Na zasądzone koszty 10331zł złożyła się opłata od pozwu 4214zł, wynagrodzenie pełnomocnika 3617zł oraz wydatki poniesione w sprawie 2500zł. O ściągnięciu kosztów sądowych (w zakresie w jakim wydatki nie zostały pokryte zaliczkami) orzeczono na podstawie art. 113ust. 1 u.k.s.c. i art. 83 ust. 2 u.k.s.c. (6882zł - zaliczki 5000zł).

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98§1i 3 k.p.c. w zw. z art. 391§1 k.p.c. Na koszty te w kwocie 9403zł złożyła się opłata od apelacji 4003zł i wynagrodzenie pełnomocnika 5400zł wynikające z §2 pkt 6, §10 ust. 1 pkt 2 i § 21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. 2015r. poz. 1800).

SSA Hanna Nowicka de Poraj SSA Andrzej Struzik SSA Sławomir Jamróg